

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **A. C.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 marca 2022 r.

zażaleń skazanego i jego obrońcy

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt V KO 97/21 odmawiające – na podstawie art. 545§3 k.p.k. - przyjęcia osobistego wniosku A. C. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 stycznia 2018 r., II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 6 lipca 2017 r., sygn. akt II K (...), na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P. (Kancelaria Adwokacka w W.) kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawej udzielonej skazanemu z urzędu w sprawie o wznowienie postępowania.**

UZASADNIENIE

Skazany A. C. złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia

6 lipca 2017 r., sygn. akt II K (...). Uzasadniając swoją inicjatywę skazany wskazał, że w sprawie ujawniły się nowe fakty i dowody, wskazujące na bardzo zły stan zdrowia uniemożliwiający mu samodzielną egzystencję i uzasadniający złagodzenie kary. Ponadto wyraził wolę złożenia wyjaśnień, w których wskazałby osoby współdziałające z nim w popełnieniu oszustw.

Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt V KO 97/21, wydanym na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. odmówił przyjęcia przedmiotowego wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

W dniu 11 stycznia 2022 r., a więc już po wydaniu zaskarżonego postanowienia, do Sądu Najwyższego przekazano pisma skazanego z 24 i 27 grudnia 2021 r., wniesione do Sądu Apelacyjnego w (...), a stanowiące uzupełnienie wcześniejszego wniosku, w których wskazywał, że za wznowieniem postępowania w jego sprawie przemawiają także dalsze argumenty, jak:

- dopuszczenie się w tym postępowaniu „oczywistych błędów procesowych”;
- wymierzenie mu rażąco niewspółmiernej kary;
- ujawnienie się nowych, nieznanych wcześniej faktów i dowodów wskazujących na nieuwzględnienie w jego sprawie okoliczności wpływających na nadzwyczajne złagodzenie kary;
- skazanie za czyny, za które został już osądzony wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z 9 grudnia 2015 r., sygn. III K (...);
- brak możliwości leczenia w warunkach pozbawienia wolności, co zagraża jego życiu i zdrowiu;
- nieuwzględnienie jego woli naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonym;
- aktualne nastawienie skazanego i wola prowadzenia ustabilizowanego życia.

W osobistym zażaleniu skazany nie podniósł zarzutów ani argumentów bezpośrednio dotyczących zaskarżonego postanowienia. Po raz wtóry odwołał się do argumentacji zaprezentowanej we wniosku i jego uzupełnieniu, sprowadzającej się do tego, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji z powodu prawie całkowitej utraty wzroku – przedkładając na tę okoliczność stosowne dokumenty urzędowe, m.in. orzeczenie lekarskie ZUS. Zdaniem wnioskodawcy, świadczy to o tym, że nie popełnił czynów za które został

prawomocnie skazany i jest niewinny. Ponadto podniósł, że nie uczestniczył w postępowaniu na żadnym jego etapie, co miało uniemożliwić mu obronę.

Natomiast wyznaczony skazanemu w postępowaniu zażaleniowym obrońca z urzędu, zarzucił zaskarżonemu postanowieniu obrazę przepisów prawa procesowego, mogącą mieć wpływ na jego treść, a mianowicie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., przez wyrażenie niezasadnego poglądu, że nie mogą stanowić podstawy wznowienia postępowania nowe fakty wynikające ze znanych sądowi dowodów, podczas gdy mogą to być fakty wynikające ze znanych uprzednio źródeł dowodowych, jak też ujawnione nowe, nieznane sądowi dowody o nowych faktach. Podnosząc powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oba wniesione zażalenia nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się do zażalenia obrońcy podnieść należało, że kwestionowane stwierdzenie Sądu Najwyższego zawarte w zaskarżonym postanowieniu nie może być interpretowane abstrakcyjnie, ale z uwzględnieniem układu konkretnych okoliczności wskazanych przez wnioskodawcę.

Zasadniczą podstawą uznania osobistego wniosku skazanego za oczywiście bezzasadny i odmowy jego przyjęcia było przyjęcie, że nie mają znaczenia dla kwestii ustaleń w zakresie sprawstwa przypisanych mu przestępstw takie okoliczności, jak stan zdrowia skazanego, jak i jego deklaracje co do ujawnienia współdziałających z nim osób. W szczególności nie sposób było uznać za nowy dowód w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. formułowanych przez skazanego na obecnym etapie deklaracji odnośnie do złożenia wyjaśnień określonej treści.

Jak trafnie podnosi się w doktrynie, wykładnia systemowa tego ostatniego przepisu przez powiązanie z treścią art. 427 § 3 k.p.k. wskazuje, że chodzi tu o nowe fakty i dowody nieznane sądowi jak i stronie nie tylko na etapie postępowania rozpoznawczego, lecz także postępowania odwoławczego, gdyż w tym stadium procesu odwołujący się może powołać nowe fakty lub dowody, gdy nie mógł tego uczynić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. W takim układzie *novum* obejmuje brak wiedzy co do określonych faktów lub dowodów przed uprawomocnieniem się orzeczenia. W tym kształcie przepis art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

związany jest z zasadą kontryktoryjności postępowania sądowego. Zakłada się bowiem, że w tym postępowaniu strona powinna przedstawić wszystkie znane jej fakty lub dowody. Pasywność strony powoduje utratę możliwości ich późniejszego zgłoszenia zarówno w postępowaniu odwoławczym (art. 427 § 3 k.p.k.), jak i w postępowaniu wznowieniowym (D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, teza 13 do art. 540).

Ewentualna wiedza skazanego o okolicznościach mających uzasadniać nadzwyczajne złagodzenie kary po myśli art. 60 § 3 k.k., w tym – o osobach z nim współdziałających, z samego założenia pozbawiona jest więc waloru nowości. Niezależnie od powyższego w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że składający wyjaśnienia, chcąc skorzystać z obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k., musi być lojalnym procesowym współpracownikiem organów ścigania oraz organów wymiaru sprawiedliwości. W pojęciu tym żadną miarą nie mieści się osoba, która decyzję o takiej współpracy podejmuje dopiero po uprawomocnieniu się niekorzystnego dla niej wyroku.

Nawet gdyby przyjąć inaczej, ciężar wykazania braku określonej wiedzy w tym zakresie przed uprawomocnieniem się wyroku spoczywał na wnioskodawcy. Analiza wszystkich pism skazanego uprawnia do uznania, że wymóg ten nie został wykazany nawet w stopniu subminimalnym.

Odnosząc się natomiast do argumentacji samego skazanego podnieść na wstępie należało, że zażaleniowa kontrola trafności decyzji Sądu Najwyższego podjętej w trybie art. 545 § 3 k.p.k., nie polega na ponownym rozpatrzeniu wniosku uzupełnionego o ewentualną nową argumentację, ale dotyczącą tych samych okoliczności. Rolą Sądu Najwyższego orzekającego w trybie art. 545 § 3 zdanie drugie k.p.k. jako sąd drugiej instancji jest co do zasady, sprawdzenie, czy zasadnie, zgodnie z prawem oceniono, że wniosek o takiej, a nie innej treści powinien zostać uznany za bezzasadny w stopniu oczywistym. Inne rozumienie omawianej instytucji oznaczałoby, że w postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy byłby organem ponownie oceniającym ten sam wniosek, a nie sposób jego rozstrzygnięcia w pierwszej instancji (zob. postanowienia SN: z dnia 26 września 2018 r., IV KO 119/17; z dnia 9 października 2018 r., III KO 64/18).

Tylko zatem dla porządku i kompletności wyводу stwierdzić należało, że wydając zaskarżone postanowienie Sąd Najwyższy rozważył wszystkie okoliczności podnoszone przez skazanego, czemu dał wyraz uzasadnieniu tego orzeczenia. W szczególności rozważono, dlaczego w sprawie oskarżonego wykluczone było skorzystanie z nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 3 lub § 4 k.k.), jak również wskazano, że zły stan zdrowia nie stanowi przesłanki podważającej trafność skazania. Odnosząc się do tego ostatniego zagadnienia nie sposób nie przypomnieć, że w momencie zatrzymania A. C. kierował samochodem osobowym, nadto w toku postępowania przygotowawczego samodzielnie zapoznawał się z aktami postępowania, co udokumentował prokurator w notatce urzędowej. Nie kwestionując zgromadzonych w sprawie opinii i dokumentów urzędowych, z pewnością nie jest więc tak, że *tempore criminis* stan zdrowia wyżej wymienionego, w szczególności jego zdolność widzenia, były na tak złym poziomie, że można było podjąć rzeczywiste wątpliwości co do możliwości popełnienia przezeń czynu zabronionego.

Pozostałe podnoszone przez skazanego okoliczności, tj. aktualny stan zdrowia, utrudnione leczenie w warunkach izolacji penitencjarnej, plany zmiany sposobu życia, czy wola naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonym nie mieszczą się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania, tj. instytucji prawnej o wybitnie nadzwyczajnym charakterze i znacznie zawężonym – w porównaniu z innymi środkami zaskarżenia – zakresie przedmiotowym. Trudno przy tym nie wytknąć częściowej nielogiczności argumentacji w tym zakresie, albowiem nie jest jasne, z jakiej racji skazany miałby rekompensować komukolwiek szkodę, samemu nie będąc winnym przypisanych mu czynów, co stara się przecież wykazać osobistym wnioskiem o wznowienie postępowania.

Odnosząc się do pozbawienia możliwości brania udziału w postępowaniu sądowym i prowadzenia swojej obrony, skazanemu przypomnieć należy, że brał udział w tymże postępowaniu na początkowym jego etapie. Należy więc wykluczyć jakoby nie miał świadomości prowadzonego przeciw niemu postępowania. Natomiast niestawiennictwo na dalszych etapach procesu jawi się jako wynik dokonania wyboru określonej linii obrony, a co najmniej przyjęcia pozycji bierności procesowej i niewywiązania się z obowiązku wynikającego z art. 75 § 1 k.p.k.

Niezależnie od powyższego skarżącemu należy przypomnieć, że był reprezentowany przez obrońcę obligatoryjnego, który był obecny na terminach rozprawy głównej, jak również wywiódł w imieniu oskarżonego apelację.

Niezasadny jest również zarzut, jakoby czyny stanowiące przedmiot osądu w postępowaniu, którego wznowienia skarżący domaga się, zostały uprzednio prawomocnie osądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z 9 grudnia 2015 r., sygn. III K (...), o czym przekonuje już tylko zakres czasowy przestępstw ujętych w tamtym wyroku (2006-2012).

Z tych wszystkich względów, uznając zaskarżone postanowienie Sądu Najwyższego za w pełni zasadne, należało je utrzymać w mocy.

O wynagrodzeniu obrońcy orzeczono na podstawie § 17 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.